

DOROTA KORNAS-BIELA
ADAM BIELA

RYZIKO WOLNOŚCI

SPRAWOZDANIE Z I MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU OPIEKI DUSZPASTERSKIEJ
I PORADNICTWA W EDYNBURGU

Czy pozostawienie człowiekowi wolności jest ryzykiem? Czy człowiek jest wolny w podejmowaniu wszelkiego ryzyka? Wokół tych dwóch zagadnień skupiła się problematyka pierwszego Międzynarodowego Kongresu Opieki Duszpasterskiej i Poradnictwa (International Congress on Pastoral Care and Counselling), który odbył się w dn. 8-15 sierpnia 1979 r. w Edynburgu w Szkocji. Poprzednie spotkania (konferencje) zorganizowano w Arnoldshaim (RFN 1973), Rüschlikon (Szwajcaria 1975) i Eisenach (NRD 1977). Obecne miało charakter światowego kongresu, a złożyła się na to zarówno ogromna liczba (ponad 400) uczestników reprezentujących 37 krajów (w tym również z Trzeciego Świata), jak i fakt, iż byli oni przedstawicielami 31 kościołów chrześcijańskich (ok. 40 osób było członkami Kościoła Rzymskokatolickiego). Polska delegacja liczyła 7 osób z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Główny temat Kongresu — Ryzyko Wolności — został poruszony w inauguracyjnym wykładzie prof. J. Holtmanna, teologa z Uniwersytetu w Tübingen (RFN). Zwyczajem Kongresu po każdym wykładzie następowały dwa koreferaty, przy czym często dobierano osoby z odległych sobie krajów o różnych orientacjach religijnych. Problem wolności rozpracowywano w ramach podtematów: wolność a więdza, metoda i kultura. Oprócz referatów tematycznych były również głoszone raporty terenowe (*field reports*). O stanie opieki pastoralnej w swoich krajach mówili przedstawiciele Tanzanii, Ameryki Łacińskiej, Japonii i Polski. „Dzień polski” obejmował referat J. Strojnowskiego na temat problemów związanych z dynamiką grupową oraz doniesienie M. Studnika (SVD) o stanie psychologii pastoralnej oraz o formach przygotowania duchownych i świeckich do pracy duszpasterskiej i jej zakresie w naszym kraju. Codziennie spotykały się również dyskusyjne grupy robocze, które każdy uczestnik dowolnie wybierał (*elective workshops*). Obejmowały one m.in. takie problemy jak: „opieka pastoralna a wyzolenie”, „funkcja kierownicza kapłana w parafii”, „bibliodrama”, „współczesne rozumienie homoseksualizmu”, „opieka i poradnictwo codzienne”. W tej ostatniej grupie jedno ze spotkań prowadziła B. Strojnowska, w czasie którego scharakteryzowała procedurę przygotowania do sakramentu małżeństwa w ramach pracy z małymi grupami narzeczonych, przeprowadzanej z inspiracji M. Gałkowskiej od kilku lat przy Kościele Akademickim KUL w Lublinie. Wystąpienie to udokumentowano materiałem ryśunkowym narzeczonych na temat ich macierzystej i przyszłej rodziny.

Wokół jakich kwestii skupiły się referaty i dyskusje Kongresu? Jednym z centralnych problemów było pojęcie opieki duszpasterskiej jako naturalnej formy działalności Kościoła od początku jego istnienia. Zmiany zaistniałe we współczesnym świecie, tak bardzo przeobrażające mentalność, wartościowanie i samo zachowanie człowieka oraz interakcje międzyludzkie, domagają się rewizji pojęcia „opieka duszpasterska”, ponownego przemyślenia jej zadań, form i zakresu tak, aby wiele problemów będących efektem zmian cywilizacyjnych objąć mogła zakresem swojego oddziaływania. Podkreślano przy tym bardzo wyraźnie, iż teologia praktyczna, jako nauka interdyscyplinarna, jest ściśle związana z psychologią, socjologią, medycyną, prawem. Dlatego też ogromną troską należy otoczyć dobór i przygotowanie przyszłych duszpasterzy, przy czym rozumie się, iż będą nimi zarówno duchowni, jak i świeccy, których należałoby szerzej wykorzystać w tej pracy. W przygotowaniu do prowadzenia opieki pastoralnej niezależnie od jej rodzaju konieczne jest — wskazywano — formowanie osobowości samych duszpasterzy, wyrobienie w nich potrzeby i zdolności samorefleksji i samowychowania oraz zdolności do komunikacji z ludźmi i umiejętności empatycznego wczuwania się w potrzeby i przeżycia ludzi. Mają one perspektywę religijną, gdyż jak Bóg nas rozumie, przenika i kocha, tak i duszpasterz na podobieństwo Jego stara się utrzymać empatyczny związek z drugą osobą (W. Stein). Ponieważ poradnictwo pastoralne jest niemożliwe bez znajomości psychologii, dlatego postulowano, by duszpasterze przyswoili sobie techniki indywidualnej i grupowej terapii, treningu interpersonalnego oraz metody psychologicznego oddziaływania na człowieka. Przy czym podkreślono wyraźnie, iż duszpasterz nie-psycholog wykorzystuje je na swój specyficzny sposób. Motywy i cele jego pracy są religijne i tych korzeni nie pozbawia go zastosowanie tej czy innej techniki terapeutycznej. Oddziaływanie psychologiczne ma na celu pomóc człowiekowi w odnalezieniu samego siebie i swojej drogi do Boga, wyrobienie w nim poczucia odpowiedzialności za siebie (za to kim jest i co czyni) oraz umiejętności dokonywania właściwych wyborów, poprawę jego sposobu komunikowania się i współżycia z ludźmi, a przez to również charakteru jego odniesień do Boga (dojrzałość religijna jest w płaszczyźnie ludzkiej ściśle zależna od dojrzałości osobowościowej). Metody oddziaływania są traktowane instrumentalnie jako jeszcze jedna pomoc w nawiązaniu przez człowieka relacji transcendentalnej z Bogiem. Przy tym z uwagi na kardynalne prawo człowieka do poszanowania jego wolności konieczna jest w poradnictwie wnikliwa analiza indywidualnego przypadku, uwzględnienie np. cech osobowości danej osoby, historii jej życia i całokształtu sytuacji, w której się znajduje, odkrycie specyficznych i ważnych dla niej momentów i relacji interpersonalnych, elementów jej mentalności immanentnie związanych z środowiskim społeczno-kulturowym. Tylko prawdziwe respektowanie tego u konkretnej osoby, umożliwienie jej „doświadczenia wolności” może gwarantować, iż zostanie wstrzymany proces indoktrynacji, zaktywizuje się zaś inicjatywa własna, potencjalne możliwości i osobowościowy rozwój jednostki (H. Andriessen). Służba Kościoła w każdej dziedzinie ludzkiego życia kojarzyć się powinna nie z indoktrynacją, lecz z wolnością (J. Whyte). Wskazano jednocześnie na pewną trudność, gdyż z jednej strony trzeba uwzględnić fakt, że duszpasterz jako doradca nie narzuca, nie ocenia, nie karze, ale pomaga dostrzec alternatywy, inspiruje do wyboru, wzmaga to, co wartościowe i mocne w osobowości, na czym można bazować w rozwoju, stymuluje samorefleksję i wysiłki samowychowawcze. Z drugiej strony ludzie mają wobec opieki duszpasterskiej pewne oczekiwania, które związane są z czterema funkcjami: nauczającą, oceniająco-sędziowską, kapłańską i profetyczną. Z tymi oczekiwaniami musi się również duszpasterz liczyć, gdyż warunkują one określone

postawy ludzi wobec niego (J. Scharfenberg). Dlatego też akcentowano mocno potrzebę rozwijania teorii poradnictwa duszpasterskiego, wyraźnego doprecyzowania jego celów i zadań oraz spójnych metod zarówno co do zbierania informacji (osoby, jak i udzielania jej skutecznej pomocy (H. J. Walton).

Wskazano również, że formy pracy duszpasterskiej związane są z danym kręgiem społeczno-kulturowym, dlatego trzeba wyzbyć się, jakże często funkcjonującego w świadomości, przekonania o uniwersalności i wyższości własnej kultury (M. Wilson). Prawdopodobnie rozumiana wolność zakłada, iż poradnictwo duszpasterskie ludzi z kręgu kultury europejskiej różnić się będzie w pewnym stopniu od poradnictwa ludzi reprezentujących kultury Afryki, gdyż różnią się oni koncepcjami człowieka, życia, choroby, śmierci, działania „złej siły”. Nie można na przykład narzucać Afrykańczykom europejskich modeli modlitwy, rozwiązywania problemów. Należy m.in. uszanować przekonanie Afrykańczyków o tym, iż język ich klanu jest najlepszym, aby nim się modlić, czy też ich wiarę w bardziej zewnętrzne niż wewnętrzne przyczyny zła, które się dzieje (Masamba Mpolo).

Zwrócono też uwagę na uniwersalny i niezależny od kultury problem wolności kobiety, która reprezentując cielesną płciowość jest często traktowana przedmiotowo, a komunikacja jej jest ograniczona do „języka ciała”. Zarówno emancypacja (jako wyzwolenie się z ucisku, przemocy), jak i feminizacja (jako dążenie do współudziału i równości z mężczyzną) są formą wyzwolenia się człowieka w ogóle (woman liberation = human liberation), zdobywania przez niego wolności, gdyż w miarę wchodzenia kobiet w życie społeczne odkrywają one, tak samo jak i mężczyźni, nowe wartości, nowe relacje (np. macierzyństwo, ojcostwo), ubogacając się wzajemnie. Współczesne chrześcijaństwo szczególnie mocno podkreśla rolę kobiety jako odpowiedzialnej za struktury życia społecznego, zwłaszcza rodziny, i wzajemne dopełnianie się funkcji kobiety i mężczyzny (C. Halkes).

Oto przewodnia myśl Kongresu: wolność rozumie się jako funkcję świadomości, tzn. niezależnie od zewnętrznych warunków człowiek może czuć się wolnym, jeśli taki jest stan jego świadomości. Wolność dana człowiekowi jest zawsze związana z ryzykiem, ale trzeba je podejmować. Człowiek nie jest absolutnie wolny, również w podejmowaniu ryzyka, gdyż z samego faktu życia człowieka w grupie wolność jednej osoby ogranicza drugą. Dlatego wolność musi być rozpatrywana z punktu widzenia ograniczających ją społeczno-kulturowych warunków (dla tej oto konkretnej osoby, grupy). Ze względu na niebezpieczeństwo nadużywania wolności zarówno „wolność od”, jak i „wolność do” jest związana z odpowiedzialnością jako obowiązkiem moralnym.

Kongres był spotkaniem międzynarodowym i międzywyznaniowym, a tym, co jednocyło wszystkich, była osoba Chrystusa, a w konsekwencji świadomość jednego Ojca, jednej Księgi św., wspólnych problemów i bolączek, celów i zadań pracy duszpasterskiej. Okazję do wytworzenia ekumenicznej atmosfery stanowiło kilka stałych punktów programu, np. grupy teologicznej refleksji (*theological reflection groups*) spotykające się codziennie w składzie 7-10 osób przez 1,5 godziny, gdzie uczestnicy dzielili się swoimi osobistymi odczuciami, przekonaniem, doświadczeniami w związku z zagadnieniami podejmowanymi w głoszonych referatach, msze św., w której uczestniczyli nie tylko katolicy, ekumeniczne nabożeństwa w auli, na które składało się czytanie Pisma św., refleksja prowadzącego (codziennie z innego kraju: Australia, Indie, Ameryka Łacińska, Tanzania), osobista medytacja uczestników, pieśni i hymny a na zakończenie — wezwanie Boga z prośbą o błogosławieństwo i wspólne odśpiewanie *Ojciec nasz* („Przyjdź królestwo Twoje”), w trzydziestu językach. Uczestnicy kolejno spontanicznie z sali również wypowia-

dali we własnym języku: „Chrystus jest Panem”. Zdanie to, tylekroć powtarzane, wywołało przedziwne uczucie, iż jedność w Chrystusie pozwala przezwyciężyć bariery językowe, kulturowe i narodowościowe.

Rezultatem Kongresu była nie tylko wzajemna wymiana wiedzy, ale głównie poznanie wartości innych religii, kultur, narodów, doświadczenie znaczenia wzajemnej akceptacji, zrozumienia i jedności oraz dobrej woli i chęci dzielenia się dobrem w każdej jego postaci, przeżycie wartości własnej religii i kultury, co wywołało jednocześnie wśród wielu uczestników potrzebę głębszego wniknięcia w swoją własną specyfikę religijną i narodową. Rozumienie siebie samych, poczucie własnej identyfikacji umożliwia rozumienie i prowadzenie dialogu z innymi.

Zgodnie z uchwałą Komitetu Organizacyjnego Kongresu postanowiono odbyć dwie kontynentalne konferencje w 1981 r. Europejska Konferencja na temat: Wartości religijne w duszpasterstwie i psychoterapii odbędzie się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Polsce, zaś Afrykańska Konferencja— w tym samym roku w Tanzanii. Tak jak i poprzednie, tak i następne Konferencje swym charakterem będą korespondowały z myślami papieża Jana Pawła II wyrażonymi w orędziu *Urbi et Orbi* 17 X 78 r.: „[...] Toteż chcemy iść dalej przetartą na szczęście drogą i popierać to, co sprzyja usuwaniu przeszkód, pragnąc, by wspólnym wysiłkiem udało się wreszcie doprowadzić do doskonałej jedności”.

Ks. Józef Majka. *Etyka życia gospodarczego*. Warszawa 1980 s. 320. Seria: Chrześcijańska Myśl Społeczna. T. 5. ODiSS.

Od wielu lat zarówno młodzież akademicka, jak i w ogóle inteligencja polska odczuwają potrzebę systematycznego opracowania współczesnej katolickiej etyki gospodarczej, która by przedstawiała rozwój i różnorodne przejawy dzisiejszej ekonomii w świetle zasad chrześcijańskich, wyłożonych na II Soborze Watykańskim oraz w encyklikach ostatnich papieży. Napisanie podręcznika etyki życia gospodarczego jest zadaniem bardzo trudnym, gdyż wymaga nie tylko solidnej znajomości etyki ogólnej i jej różnych systemów, ale także gruntownego przestudiowania zasad różnych doktryn socjologicznych i ekonomicznych oraz osobistej, dogłębnej i wszechstronnej znajomości konkretnych rozwiązań nieraz bardzo złożonych zagadnień moralnych w praktyce.

Ks. Rektor Metropolitalnego Seminarium we Wrocławiu, Prof. J. Majka, jest jak najbardziej kompetentny do tego zadania, gdyż będąc doktorem habilitowanym w socjologii, studiował problematykę moralności życia gospodarczego od wielu lat, jak świadczą o tym liczne jego rozprawy, dawniej wydane (np. *Procent i lichwa w katolickiej nauce moralnej*. Lublin 1958) i liczne artykuły w naukowych czasopismach katolickich.

W niniejszej rozprawie Autor zaczyna swój wykład od podania podstawowych założeń etyki, a więc od omówienia ostatecznego celu życia ludzkiego i osobowych praw człowieka do życia, wolności, inicjatywy gospodarczej, do rozwoju i poszanowania godności, do pokoju oraz do miłości społecznej jako najwyższych wartości ogólnoludzkich, podkreślając, że „źródłem moralnej transcendencji człowieka jest jego rozumność” (s. 22), że „wolność jest nie tylko zdolnością wyboru, ale zadaniem czynienia właściwego użytku z tej zdolności, dokonywania wyborów coraz to doskonalszych” (s. 33). W następnych rozdziałach Autor pisze o obowiązku pracy,